

POPIS PUBLICZNY UCZNIÓW

SZKÓŁ DEPARTAMENTOWYCH
WARSZAWSKICH

POD DOZOREM XX PIIARÓW.

*Odbywać się będzie Dnia 24. 25. i 26 Lipca
z rana od godziny 8. do 1.*

na który zaprasza

PRZEŚWIETNĄ PUBLICZNOŚĆ

IMIENIEM NAUCZYCIELI Y UCZNIÓW.

X. STEFAN SAWICKI

Rektor Szkół.

w WARSZAWIE 1815.

Stan Nauczycielski sam z siebie mozolny, z przeznaczenia swego daleki od świetnych tytułów, uderzających ozdób, otoczony rozmaitego rodzaju nieprzyjemnością, stający się przyczyną dla wielu osób prędkiego uszczerbku zdrowia i nieprzyjemney stąd starości, nie był nigdy i być nie mógł zamożny w liczbę dostateczną Uczących, i dla przyczyn dopiero wyrażonych, jest znacznie zmniejszony w czasach, w których żyjemy. Dla powszechnego stąd do stanu tego niesmaku, nastąpił w ogóle i szczególe brak osób, który poznaią bardzo, nawet Rodzice i Opiekunowie, kiedy przy dołożoném staraniu, przy ofiarowaniu korzystney nagrody, nie tak łatwo przychodzi im zdatnych i moralnych dobrać Nauczycieli. Od tego przykrego położenia nie jest wolny i nasz tutejszy Instytut. Trzeba było silnych iść się środków, aby temu niedostatkowi Osób zaradzić. Gorliwość iednych w utrzymaniu sławy pracą i geniuszem od Przodków nabytey, a iakby długiem po sobie zostawionéy Następny; z drugiey strony opieka Szanowney Magistratury nad Edukacją przełożoney, temu uszczerbkowi do tych czas zaradziła. Przyznać iednak potrzeba, że i przy usilności dopiero wyrażoney, ciężkoby było dojszć do zamierzonego celu, gdyby nie znalazły się takie Osoby, które powodowane iedynie chęcią rozszerzenia oświecenia powszechnego, nie uczyniły z siebie znakomitey ofiary, i resztę czasu od ważnych zatrudnień osobistości przynależną, usłudze publiczney nie poświęciły. Skutkiem to jest zaiste obywatelskiey gorliwości, ciągłej pra-

cy, a nawet przychylności i przyjaźni, co wszystko interesownych pociąga do wdzięczności, a będący przy sterze edukacji doskonale cenić umieją. Ulegam delikatności Osób niewymieniając onych, zasługa prawdziwa i nieprzymuszony patryotyzm łącno je wskażą. Dość powiedzieć, że znane w świecie uczonym, rozmaitemi obowiązkami są obarczone, lub dzielą prace w rozmaitych publicznych Instytutach. Oby przykład ten wskazał drogę prawdziwej zasługi szukającym zysków, i czepiającym się częstokroć nie korzystnie po domach prywatnych. Przekonaliby się zapewne, że wyższość Nauczyciela publicznego, jest w tym samym stosunku nad niemi, jaki zachodzi między Instytutem publicznym, a ciągłą domową edukacją. To co do Osób Instytut ten składających.

Co się tycze Młodzieży w Szkołach naszych zostających, ta z rozmaitego będąca stanu, rozmaite pierwiastkowo odbierająca wychowanie, w zdaniach i postępowaniu odmienną być musi. Odmienność ta zwiększa się w miarę otaczających ją przeszkód w mieście zwłaszcza stołeczném. O ileż zrzęczości i pracy doświadczonego Nauczyciela kosztuje odwozić młodego od zepsucia, prostować sposób myślenia skądinąd przesądami zarażony! Zaiste najpierwszy jest zawód w towarzystwie ludzkim oświecać rozum i kształcić serce; ale iak to oboje istotnym edukacji ich przedmiotem, tak przez same tylko Instytuta Szkolne dopełnionym być nie może. Trzeba silney pomocy Rodziców i Opiekunów, trzeba zaufania i znoszenia się wzajemnego, a istotnie prywatnego dozoru. Takowém postępowaniem dójdzie się do zamierzonego celu, tym sposobem usunięte będą słyszane nie raz o Instytutach przygany: które nie przeczę, żeby w części nie

miały być sprawiedliwe. Gdyż wiek młody, niedoświadczony, nielubiący się zastanawiać nad wypadkami, chciwie chwytając wszelką nowość, wszelkie opaczne o rzeczach sądy, słowem łatwo i prędko przeymnie to wszystko, cokolwiek pochlebia jego namiętnościom, a co nie jest trudnym do naśladowania. Lecz od tego zarzutu wolnym być powinien czas Szkolny Naukom poświęcony. Młodzież zajęta przez godzin sześć na dzień naukowemi przedmiotami, aby się w nich gruntowała, powinna się prywatnie w domach trudnić onemi: a tu albo Rodziców, albo Zastępujących ich miejsce jest szczególnym interesem przypilnować tego, mieć baczne oko na wszelkie kroki i postępowania młodego; a natenczas postęp w Naukach i Obyczajność zgodna z prawidłami Religii i Moralności nieochybnie się wzmogą.

Już tyle razy narzekaliśmy publicznie na wielość młodzieży, którą Klasy nasze zwłaszcza trzy niższe są przepelnione, toż narzekanie i dzisiaj powtórzyć należy. Korzyść zamierzona w Szkole, stałego wymaga porządku, i ciągłej nad uczącymi się baczności, aby żaden moment marnie nie ginął. Przychodzący do Klasy na godzinę lekcyi Nauczyciel czyliż zdoła odpowiedzieć przyzwoicie swojej powinności, gdzie się razem sto i więcej Uczniów na naukę zgromadza? Uczniów, do których przyszłego przeznaczenia stopień Szkoły wcale nie jest stosowny? Jak wielu bowiem z nich corocznie do Klass niższych przybywa, którzy właściwie nayistotniejszych rzeczy i naywięcej w pospolitém życiu między ludźmi potrzebnych, nauczyć się pragną, a po dwu a naywięcej trzech latach nauki, Szkoły opuścić z potrzeby są przymuszeni. Gdy Szkoła nasza iako De

partamentowa planem sobie wskazanym od Naywyższej Magistratury edukacyney ma za obowiązek, w kilkoletnim lat przeciągu przez sześć Klass rozkład rzeczy naukowych uczyniwszy, dać Uczniom swoim gruntowne zasady nauk i umiejętności, oraz znościomość różnych języków: ileż godzin w takiej Szkole napróżno stracić musi młodzieniec pragnący iedyne nabycia wprawy w dobre czytanie i rachunki, tudzież rzeczy istotnie do przyszłego przeznaczenia potrzebne! Naywyższa Władza Edukacyyna różne stany ludzi w Narodzie mając na widoku, chciała każdego dogodzić potrzebie, i stosowny plan Nauk według każdego przeznaczenia Szkołom rozmaitego stopnia podała. Instytut tuteyszy Nauczycielski uznał za powinność swoię uczynić przyjacielską przestroę wielu Rodzicom, iż dzieci ich wielką stratę na tém ponoszą, gdy nie odbieraią nauki zgodney z przyszłym ich przeznaczeniem w miejscu do tego stosowném. Pragnąc zupełniejszą w tym względzie uczynić przysługę, aby młodzież ucząca się na próżno czasu nie traciła i brała oświecenie stosowne do stanu przyszłego, uznał za rzecz potrzebną umieścić w terażniejszym Programacie cel każdego gatunku Szkoły, który w urządzeniu wewnętrzném Szkół iest widocznie wytknięty.

Szkoły Podwydziałowe.

»Szkoły podwydziałowe po miastach są tém, czém są elementarne po wsiach z tą różnicą, że posuwaiąc nieco dalej oświecenie z szczególnym względem na rzemioła i handel, zaczynaią ożywiać Klassę przemysłową, nie zaniedbuiąc rolniczy mającący z nią związek. Ich więc przeznaczeniem iest, sposobić młodzież na dobrych rzemieślników, kramarzów, ławników

miast mniejszych, sołtysów wiejskich, włódców, pisarków gospodarskich, podofficerów, celników niższych, strażników leśnych, kancelistów niższych, woźnych. « i t. p.

Szkoły Wydziałowe.

»Szkoły te obok starownego oświecenia, podnoszą przemysł w rzemiosłach i rękodzielach, w handlu i rolnictwie, wskazując środki i źródła, tak prywatnej zamożności, iako też bogactw całego kraju; są one właściwie Szkołami Technologicznymi, i usposabiają młodzież do niższych Szkół Technicznych. Dla tego wykład nauk mniej w nich jest teoretyczny, a więcej do praktycznego użycia zastosowany. Kończący w tej Szkole swoje nauki, mogą mieć zdatność na kupców, rękodzielników, ekonomów, wyższych celników, podleśnych, woytów gminnych, burmistrzów, prostych mierników, subalternów biór niższych. «

Szkoły Departamentowe.

»Te Szkoły przeznaczone są dla tych, którzy się sposobią na właściwie uczonych; dla tego dają się w nich gruntowne zasady wszystkich nauk i umiejętności kształcących serce i rozum. Uczniowie przygotowują się tu do wszystkich fakultetów Akademickich i ich oddziałów, a przestający na nabytym w nich stopniu nauk, mogą być usposobieni do czytania z pożytkiem dzieł uczonych, i do sprawowania obowiązków i postug rządowych ogólnego tylko oświecenia wymagających. W szczególnych zaś zawodach służby publicznej, za dostatecznym obeznaniem się z manipulacją i praktyką, mogą być zdatnymi na Offycjalistów kancelaryj i biór wszelkich. «

Czy w Szkole Naszey zupełnie trzymali się Nauczyciele Planu wskazanego od Naywyższej Władzy Edukacyney, i czy w dawaniu Nauk i Umiejętności stopniowanie po Klassach zachowane było, z treści Programatu łatwo przekonać się można.

Klassa VI. Szkoły naszey liczyła w ciągu roku Uczniów trzydzieściu, między tymi jeden tylko Józef Czapski z Departamentu Bydgoskiego rok drugi w téy Klassie bieg Nauk odbywał. Pomimo ciągłej słabości na oczy, dla której lekarzów rady ustawicznie potrzebował, starał się przez trzy lata pożycia z nami korzystać z chwil dla siebie pomyślniejszych dla własnego oświecenia. W dzisiejszey zmianie rzeczy sam dotąd nie mógł uczynić wyboru przyszłych swoich zatrudnień, i dla tego nie żądał od Nas publicznego *Maturitatis* Examinu przestając na prywatnym.

Gdy i szczupłość sali popisowéy i wielka liczba Uczniów po Klassach nie pozwala nam łączyć przynajmniej trzech Klass razem, aby według Nauk ciągle przez Klassy Popis mógł się odbywać, następującego zatem porządku trzymać się będziemy:

Dnia 24. Lipca od godziny 8. z rana do 1. po południu, odbędą Popis Uczniowie Klassy I. i II. według Planu w Programacie wskazanego. Tegoż dnia rozdane będą zastużonym Uczniom Nagrody, i należące się każdemu pochwały.

Dnia 25. Uczniowie Klassy III i IV.

Dnia 26. Uczniowie Klassy V. i VI. w czasie wyżéy namięnionym, w tym samym iak dwie pierwsze Klassy porządku.

W końcu przed rozdaniem Nagrod Uczniom Klassy III. IV. V. VI. i ogłoszeniem pochwał dla Zastużonych; Uczeń Klassy VI. Józef Czapski, oświadczy wdzięczność imieniem Szkoły Prześwietnéy Dyrekcyi Edukacyney, za wszelkie Jéy względy na Młodzież w tutejszym Instytucie pracującą.

JĘZYK POLSKI.

K L A S S A I.

Uczniowie tej Klasy wprawiani byli w dokładne czytanie, aby nauczyli się myśl w piśmie zawartą głosem wydawać. Nauczyciel w tym celu, czytywał z Uczniami książkę pod tytułem: *Nauka czytania, pisania i rachunków*, tudzież *Bayki Krasickiego*, planem na tę Klasę wskazane. Rzeczy czytane objaśniał, a powtarzając toż samo swemi słowy, do tego i Uczniów wprawiał. Piękniejszych wyimków uczyć się na pamięć zalecał, wskazując sposob ich deklamowania.

Z Grammatyki Polskiej rozebrał Uczniom Nauczyciel ośm części mowy: mówiąc zaś o Imieniu i Słowie objaśnił formy przypadkowania i czasowania. Nakoniec ukończył wiadomości grammatyczne w tej Klasie krótką nauką o składni.

Na ćwiczenia prywatne pisywali Uczniowie wzory przypadkowania i czasowania, tudzież rzeczy czytane swoiemi słowy układali.

K L A S S A II.

Powtórzywszy Nauczyciel w tej Klasie ważniejsze wiadomości w niższej słyszane, wprawiał Uczniów w dokładne rozumienie czytanych Baiek *Krasickiego*, *Trębeckiego*, *Naruszewicza*, *Niemcewicza*, *Śpiewów Narodowych*, *pieśni w niższym tonie Jana Kochanowskiego*, *Karpińskiego*, *Kniażna* i innych. Mając objaśnione rzeczy niektórych wyimków dla wprawy w deklamacyą, na pamięć się uczyli.

Z Grammatyki Polskiej wyłożone mieli Rozdziały: o rozdaiowaniu, przypadkowaniu i stopniowaniu Imion, o czasowaniu słów i o pisowni.

Na ćwiczenia domowe Bayki czytane wierszem przerabiali na prozę: pisali różne powieści, układali bilety i listy w materyach do ich wieku i pojęcia stosownych.

K L A S S A III.

We dwóch oddziałach téy Klasy Nauczyciele *X. Zalewski* i *X. Hankowski* dla obeznania Uczniów z wzorami literatury Polskiéy czytali i objaśniali różne wyimki z dzieł *Krasińskiego*, *Karpińskiego*, tudzież listy *Golańskiego* i niektóre do Władz różnych próśby i podania. Dla zbogacenia pamięci rzeczami pięknymi, uczyli się Uczniowie na pamięć i deklamowali różne z Pisarzów Polskich wyimki.

Z Grammatyki Polskiéy objaśnili Nauczyciele Rozdziały: O Wewnętrzniém wyrazów znaczeniu. — O Zródłostowie, Słoworodzie. — Składni i Iloczasie Polskim.

Przy czytaniu Listów i Supplik uczynili przestrogi względem tytułów i napisów powszechnie przyjętych i używanych do różnych Magistratur Kraiowych i osób szczególnych, bądź na Urzędzie będących, bądź prywatnych.

Na ćwiczenia domowe pisywali Listy w stylu ozdobniejszym, Memoryały i Suppliki w sposobie prostym bez wszelkich ozdób. Nakoniec wprawiali się w styl Polski przez tłumaczenie rozmaitych Wyimków z Autorów Klassycznych Łacińskich.

K L A S S A IV.

W téy Klasse Nauczyciel wyłożywszy prawidła wierszopistwá Polskiego zewnątrznie uważanego, okazał naturę Sielanki, Satyry, Elegii, Epigrammatu i Bayki, wymieniając każdego gatunku Autorów w oyczystym ięzyku piszących. Na przykłady czytał i objaśniał wiersze w pierwszey części Wyboru Poezyi zawarte: Sielanki Polskie z różnych oyczystych Pisarzów zebrane: niektóre Satyry *Opalińskiego*, *Piotrowskiego* i *Krasińskiego*. Czytał rozmaite opisy w prozie i mówki z róż-

nych dzieł narodowych wyjęte. Uczniowie niektórych kawałków tak wierszem iak i prozą uczyli się na pamięć i one deklamowali.

Na prywatne roboty pisywali listy w wyższym stylu, układali prośby, czynili osób, rzeczy i miejsc opisy.

K L A S S A V.

Nauczyciel w téy Klassie co do prozy: okazał Uczniom trzymając się dzieł znanych w Polskim języku *Golańskiego* i *Piramowicza* o Wymowie, kto prawdziwie zasługuie na imię wymownego człowieka? iakie są pomocy do Wymowy? w czém prawidła retoryczne są potrzebne? co ułatwia Mowcy wynalezienie dowodów w kaźdey materyi do pisania obraney? o sposobach wyrażania myśli swoich i dowodów stosownie do rzeczy, to iest o stylu prostym i średnim (bo o stylu wysokim w Klasie następney), tudzież o figurach tym dwom gatunkom stylu właściwych.— Wzory brane były z dawnych Pisarzy i terazniejszych, iako to; Mowy: *Boratyńskiego* do Zygmunta Augusta, *Czarnkowskiego* i *Odachowskiego* w sprawie Xiężny *Ostrogskiej*, *Jana z Tarnowa* Kasztelana Krakowskiego i *Ocieskiego* Karclerza na Seymie Lubelskim 1554. JW. Hr. *Stanisława Potockiego* Senatora Woiewody dwie Mowy miane do Młodzieży w Liceum Warszawskiem w roku 1808. i 1811. Pochwała *Jana Kochanowskiego* przez JW. *Jul: Ursyna Niemcewicza*. O duchu języka Polskiego przez JX. *Kopczyńskiego*.

Co do Poezyi: Wyłożył Nauczyciel ogólne zasady Dramatu: okazał naturę Komedyi— Mówił o Pieśniach— Przyłączył wiadomość o rozmaitych Polskich Poetach podług dzieł *Krasickiego* i *Bentkowskiego*. Na wzory użył Komedyi: Henryk VI. na łowach— Syn marnotrawny wierszem przekładania *Trebeckiego*— Z Terencyusza przełożył w ciągu roku na Polski język Komedyą pod tytułem: *Adelphi*; tę mieli także czytana wierszem Polskim przekładania *Konstantyna Tymienieckiego* w rękopiśmie będąca.— Do Poezyi liryczney, brał wzory

z *Jańa Kochanowskiego, Kochowskiego, Twardowskiego, Naruszewicza, Węgierskiego i Karpińskiego.*

Co do prac domowych pisali mowy w materyach podanych, iako to: O szacowności stanu rolniczego — O pożytkach pokoju — Obraz młodzieńca troskliwego o wypełnienie swoich obowiązków — O szkaradności obmowy — O korzyściach z karności wynikających. Rozbierali Mowy czytane — Przetłoczyli na język Polski z Łacińskiego Mowę *Mureta* mianą w Rzymie do *Piusa V.* Papieża imieniem *Zygmunta Augusta* Króla Polskiego. W ostatnich dwóch miesiącach roku szkolnego mieli zostawioną sobie wolność pisania prywatnie prozą lub wierszem w materyach przez siebie obranych.

K L A S S A VI.

Dopełniając rzecz rozpoczętą w Klasie V. roku zeszłego, mówił Nauczyciel o rozmaitych rodzajach Wymowy, tudzież o Stylu wysokim, czyli szczytnym (*de stylo sublimi*) i o figurach temu stylowi służących. Prócz Dzieł w téj materyi pomocnych *Golańskiego i Piramowicza*, zasiągnął objaśnienia z Dzieła *Domairona* i Rozprawy *JW. Stanist: Potockiego* o Sztuce pisania czyli o Stylu. — Z Dzieła *JPan Bentowskiego* udzielił wiadomości o Mowcach Polskich: wyłożył środki ułatwiające wzrost nauk, tudzież przeszkody, których doznawała oświata i postęp nauk w Polsce. — Za wzory do wymowy czytał *Uczniom*, Mowę *Portalisa* o potrzebie religii w Narodzie. — *Dmochowskiego* na pochwałę *Krasickiego* — *JW. Stanistawia Potockiego* o języku Polskim — Skargi *Kazanie ósme seymowe*, o niekarności grzechów iawnych. — *Karpowicza* o sentymentach ludzkości.

Co do Poezyi, mówiąc Nauczyciel — O Traiedyi — Wierszu bohatyrskim — i Poezyi dydaktyczney okazał cel każdego gatunku i właściwe granice. — Za wzory wziął Traiedyą *Woltera* pod tytułem: *Zaira* przetłożoną wierszem Polskim przez *Konstantyna Wolskiego*. — Traiedyją *Rasyna* pod tytułem:

Ifigienia w Aulidzie wierszem Polskim także przez *Wolskiego*.— Katon Traiedya oryginalna JW. Hr. *Chodkiewicza*. Iliady Homera I. II. III. Xieęę przekładania *Dmochowskiego*. Eneidy Wirgiliusza Xieęę I. II. przez tegoż. — Jerozolima wyzwolona Tassa przekładania *Piotra Kochanowskiego* cała.— Z Orlanda szalonego przez *Ariosta* Xieęę I. Sztuki rymotworczyey przez *Dmochowskiego* Pieśń III.— Xieęę I. Pieśni *Horacyusza* różnyh tłumaczeń.

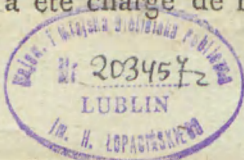
Prywatnie wypracowali Mów kilka w podanych materyach, iako to: Iak szkodliwą iest rzeczą dla młodego czytanie wielu razem Xiążek, a zwiaszcza w wielu materyach.— Pochwała człowieka dobroczynnego— *In maxima fortuna minima licentia*— Dobro Narodu wymaga nie tylko cnotliwych, ale i oświeconych Obywateli.— Zbyteczne w młodym uprzedzenie o sobie iest nayspierwszą przeszkodą do prawdziwego postępu w naukach i obyczajach.— Jakiemi środkami ugruntować można w człowieku chęć stałą do pracy, aby w niey przez całe życie nie ustawał. W końcu roku pracowali prywatnie tak prozą iak i wierszem nad materyami podług własnego wyboru.

LANGUE ET LITTÉRATURE FRANÇAISE.

Trois heures par semaine ont été consacrées pour cet objet dans chaque Classe séparément.

PREMIERE CLASSE. Après avoir exposé les principes concernant la bonne prononciation et la lecture on y a continuellement exercé les élèves. On s'est servi de la Grammaire élémentaire de *Mr. l'Abbé Kamiński* de la quelle on a fait traduire, et apprendre par coeur des contes faciles qui se trouvent à la fin de ce livre, les auxiliaires *Avoir* et *Etre* et des dialogues. Les élèves ont encore transcrit au net les mêmes morceaux, ce qui a servi à les familiariser avec la manière d'écrire des mots détachés.

Mr. l'Abbé Walicki a été chargé de l'enseignement dans cette Classe et la suivante.



SECONDE CLASSE. On a encore exercé les élèves de cette Classe dans la lecture ne cessant de leur en rappeler les règles et la prononciation. Et après leur avoir montré la différence des parties du discours français et polonais, on leur a exposé le tableau des quatre conjugaisons, l'article et des prépositions servant à marquer les cas polonais — le genre des noms — les degrés de comparaison — et la manière de former quelques terminaisons féminines et plurielles. — On s'est servi de la même grammaire que dans la Classe précédente. Enfin on a fait traduire du français en polonais et apprendre par coeur quelques contes et des Fables de *Florian*.

TROISIEME CLASSE. On a commencé dans cette Classe par donner aux élèves des notions plus étendues sur les règles enseignées dans la précédente, ensuite on a traité des pronoms et de la place que l'adjectif doit occuper dans le discours. On a, de plus, fait conjuguer de quatre manières différentes des verbes réguliers tant passifs que pronominaux, d'après la grammaire de *Wailly*. Des thèmes analogues aux règles données ont été traduits par les élèves et ensuite corrigés en Classe. Sans négliger la lecture suivie accompagnée de la traduction, on a fait apprendre par coeur plusieurs fables choisies, tirées de différents auteurs classiques.

Mr. Metthey a été chargé de l'enseignement dans cette ainsi que dans la suivante.

QUATRIEME CLASSE. A une répétition générale des règles données dans la Classe précédente, on a joint celles des parties indéclinables, on a parlé de la formation et de l'emploi des tems, des verbes irréguliers et impersonels; et pour mettre en usage les règles enseignées, les élèves ont traduit, du polonais en français, des thèmes à leur portée, et on a fait une lecture accompagnée d'une traduction verbale des *anecdotes sur le Czar Pierre le Grand, du pouvoir de la*

bitié et de quelques lettres persannes. Enfin pour les habituer à une bonne prononciation, ils ont récité de mémoire plusieurs morceaux choisis de *Lafontaine* et de *Racan*.

CINQUIÈME CLASSE. Après une courte récapitulation des principes exposés dans la Classe précédente ou a passé à la syntaxe dont on a d'abord fait remarquer la différence d'avec celle de la langue polonaise, puis on a développé l'usage de l'accord du nom, de l'adjectif et du pronom avec le verbe — les régimes. — les noms de nombre — l'usage des pronoms — et leur place en régime. Au développement de ces règles on a joint la traduction de quelques fragments du style sérieux, contenus dans le livre adopté pour cette Classe; ce qui a donné lieu aux élèves de comparer les deux langues, d'en apprendre de belles locutions et la manière d'employer les règles avec facilité. Des thèmes et des lettres familières tantôt composées tantôt traduites de l'allemand ont, pour ainsi dire, formé peu à-peu les élèves au style. Cet exercice a été précédé d'une courte instruction sur l'art épistolaire où l'on a fait mention des qualités du style, des excès à éviter, des modèles à suivre et des auteurs qui ont excellé dans cette partie de la littérature. Enfin des tirades de *Rousseau*, de *Boileau* et de *la Harpe* que les élèves ont apprises par coeur ont servi à rendre leur prononciation plus facile et sonore. On a aussi parlé de la biographie de ces auteurs.

SIXIÈME CLASSE. Bien que l'étude de la grammaire ne soit point du ressort de cette Classe, néanmoins, comme elle est d'une nécessité absolue pour l'intelligence de la langue française on a continuellement exercé les élèves dans l'usage pratique par la traduction analytique et raisonnée soit en polonais soit en français. *L'éloge de Franklin*, celui de *Fenelon* et des notices sur la tragédie ont été l'objet de cet exercice. Cette gradation a rendu les élèves susceptibles de traduire et d'analyser *Esther* et *Heraclius*. On a choisi de préférence ces deux

pièces pour faire voir dans l'une l'élégance et l'harmonie du style et dans l'autre la beauté des situations et la hardiesse du plan qui la rendent recommandable et en font tolérer de grands défauts du style. Et comme l'année dernière on a fait connaître aux élèves les auteurs qui se sont distingués dans la poésie et l'histoire, cette année ci on a terminé le cours de littérature par les ouvrages épiques et dramatiques et l'on a indiqué les écrivains qui florissoient dans le siècle de *Louis XIV.* Enfin des traductions du polonais et des compositions sur des sujets donnés, ont mis les élèves en état de s'exercer dans le style familier.

Mr. Zieliński a été chargé de l'enseignemet dans cette Classe et la précédente.

DEUTSCHE SPRACHE.

Erste Klasse. *Nach kurzer und deutlicher Erklärung der Aussprache war des Lehrers Packhäuser Hauptzweck, die Schüler dieser Klasse im reinen, fertigen und wohltönenden Zusammenlesen zu üben. Zu diesem Behufe wurden die im Fischers Lesebuche befindlichen Stückchen angewandt, mehrere derselben, so wie auch einige aus Kamiński'scher Grammatik hinten angeführte leichte Erzählungen, um Fertigkeit in der Aussprache zu verschaffen, nach vorher gegangener Uebersetzung in die Muttersprache auswendig erlernt und mündlich vorgetragen; wobei aber hauptsächlich die reine Aussprache berücksichtigt ward. Späterhin sind die Schüler mit der Abänderung der Haupt-Bey- und der drey Hülfzeitwörter: Haben, Werden und Seyn, bekannt gemacht worden. In den anfänglichen Grundregeln der Orthographie unterwies sie der Lehrer durch Diktirung kleiner Sätze auf die Tafel, und Abschreibung desjenigen, welches sie vorher lasen und hernach auswendig lernten.*

Zwei-

Zweite Klasse. Nachdem eben derselbe Lehrer die Schüler mit der Abwandlung der Bey- und Hauptwörter ausführlicher bekannt gemacht hatte, so erklärte sich derselbe über die Formen und das Geschlecht der letztern und die Steigerung der Beywörter, dann über die einfachen, zusammengesetzten persönlichen, unpersönlichen und zurückkehrenden regelmässigen Zeitwörter. Zur praktischen Anwendung der in dieser Hinsicht vorgetragenen grammatischen Regeln sind aus Sulzers Wypisy erstem Theile einige Stücke übersetzt, mehrere der auserlesensten dem Gedächtnisse einverleibt und deklamirt. Ueberdies wurden aus dem Lehrbuche: Zbiór Nauki Obyczaiowéy i Chrześciańskiéy einige der leichtesten Paragraphe in die deutsche Sprache übertragen. Zur Uebung in der weitem Orthographie diktirte ihnen der Lehrer die verbesserten Uebersetzungen aus dem Polnischen auf die Tafel, die sie orthographisch säuberten, und hernach zur Korrektur einreichten.

Dritte Klasse. In beiden Abtheilungen dieser Klasse erklärte der vorige Lehrer den Schülern, nach kurzer Wiederholung der in oben genannter Klasse vorgetragenen grammatischen Grundsätze, die irregulären verschiedenartigen Zeitwörter, sowie auch die syntaktischen Lehren des zweiten und dritten Theils. Aus der oben bemerkten Wypisy zweitem Theile wurden die Stücke von pag: 157 bis 268 übersetzt, mehrere derselben, so wie auch aus andern Autoren entlehnte leichte Erzählungen, ins Gedächtniss eingeprägt und deklamirt. Aus dem Lehrbuche: O cnotach Towarzyskich sind ebenfalls einige Stellen verdeutscht und nachgehends vom Lehrer verbessert worden. In der Orthographie übte man sie durch geschwindes Diktiren. Leichte Briefe, deren Inhalt zuerst den Schülern erklärt, dann von ihnen nachgesagt ward, dienten ihnen zu Stylübungen.

Vierte Klasse. Der Lehrer erläuterte den Schülern dieser Klasse zuvörderst die im dritten Abschnitte obiger Grammatik enthaltenen syntaktischen Lehren. Dann erklärte und übersetzte er mit ihnen die in dem 2ten Theile der Sulzerfchen Vorübungen von pag: 70 bis 180 vorkommenden profaischen und poetischen Auszüge aus grössern Schriften; viele derselben dienten zum deklamatorischen Vortrage. Vorgelesene kurze Erzählungen und Briefe gaben ihnen den Stoff zu wöchentlichen häuslichen Ausarbeitungen. Aus der polnischen Sprache in die deutsche übertragen sie viele der schwersten Paragraphe aus dem Lehrbuche: O cnotach Towarzyskich.

Fünfte Klasse. Gemäfs den vorausgeschickten Literärnotizen über die neuern berühmtesten deutschen Verfasser verschiedener Dichtungsarten wurden mehrere in dem ersten und zweiten Theile des Pölitzschen Handbuchs vorhandene Bruchstücke logisch und ästhetisch gelesen und übersetzt; viele derselben deklamirt; einige Satyren, Elegien, Oden u. d. gl. aus polnischen Schriftstellern ins Deutsche übertragen. Zu schriftlichen Ausarbeitungen erhielten die Schüler verschiedene Themata zu Briefen, Beschreibungen u. s. w.

Sechste Klasse. Zur fernern Bildung des zusammenhängenden, mündlichen Vortrages in der deutschen Sprache sind laut Vorschrift in dieser, der höchsten, Klasse nach Eschenburgs Grundrifs der Wissenschaftskunde die Abschnitte von den philologischen, historischen, philosophischen, mathematischen, physikalischen, medizinischen, juristischen und theologischen Wissenschaften gelehrt worden, von welchen die erstern sechs umständlicher vorgetragen wurden. Ferner übersetzten die Zöglinge aus den beiden letzten Theilen des oben erwähnten Handbuchs der Literatur die auserlesensten Auszüge, deren einige sie zum

mündlichen Vortrage dem Gedächtnisse einverleibten. Behufs der Stylübungen wurden ihnen *Themata* verschiedenen Inhalts, oder Uebersetzungen aus fremden Sprachen aufgegeben.

In den drei letzten Klassen ertheilte der Professor Gruert den deutschen Unterricht.

L I N G U A L A T I N A.

CLASSIS PRIMA. Praeceptor *Modliński* initio anni in id curam ac diligentiam contulit, ut pueri distincte, expedite atque prosodice legere addicerent, formasque declinationum aequae ac conjugationum memoriae imprimerent. Quum in utroque eos jam satis profecisse intelligeret, ad interpretationem *Tirocinii linguae latinae* gradum fecit. In hoc sententias omnes, fabulas aliquot in patriam linguam converterunt, analytice resolverunt et memoriae mandarunt. Quod ad exercitia privata attinet, scripserunt tirunculi declinationes et conjugationes.

CLASSIS SECUNDA. Magistri *Zalewski* opera edidicerunt alumni ex Grammatica capita: de generibus nominum, de gradu comparationis adjectivorum; declinatione nominum irregularium et graecolatinorum; de conjugatione verborum deponentium et irregularium. Ex Tirocinio reddiderunt polonice narrationes quatuor et viginti, majoremque earum partem memoriae tradiderunt. Pro exercitiis privatis transferebant e polonico in latinum sententias breves.

CLASSIS TERTIA. Revocatis in memoriam discipulorum capitibus Grammatices in Classe praecedenti tractatis, exponantur iisdem regulae constructionis minoris. Quod translationem spectat, explanata sunt methodo consueta ex libro *Selectorum* capita pleraque. Laudatiora etiam coram Magistro memoriter recitata. Exercitii privati causa assignabantur tironibus

vertenda e patria in Romanam linguam excerpta ex libro inscripto: *Selectae e profanis Scriptoribus historiae*; quae domi elaborata, in schola hora ad id designata publice legebantur et corrigebantur.

CLASSIS QUARTA. Magister *Petrykowski* exposuit Grammatices Syntacticae canones de regimine verborum, substantivorum, interjectionum, usu ablativi absoluti et quantitate syllabarum. Ex Selectorum parte posteriori reddidit polonice de bello Catilinario Sallustii et historiarum Livii capita fere omnia; e Cicerone et Plinio Epistolas numero quatuor; ex Ovidio de quatuor aetatibus et de senectute; ex Virgilio de felicitate vitae rusticae; ex Horatio descriptionem avari, ex *Sarbievio* Lib: II. Od 2. et 10.; ex *Janitio* Lib: trist: Eleg: 5. Consuetudinis et exercitationis in declamando capiendae causa, pronuntiabant juvenes memoriter: ex Sallustio orationes Catilinae ad conjuratos et ad milites ante pugnam: ex Livio orationem Attii Tulli ad Volscos et Veturiae ad Coriolanum: ex Ovidio Trist: Lib: I. Eleg: 3. ex Virgilio descriptionem tempestatis in mari: ex Horatio Libr. II. Od 10. Insuper una in septimana hora narrabatur auditoribus fabulosa deorum historia secundum *Pantheum Mythicum Francisci Pomey*. Ut regulas Grammaticae usu quoque exequerentur discipuli, transferebant privatim e polonico in latinum narrationes historicas, atque carmina fracta suis numeris restituebant.

CLASSIS QUINTA. Profes: *Petrykowski* explanabat cum necessariis commentationibus, a). Ovidii fabulas ex Lib: I. castissimas; Lib: II. de Phaëtonte; Lib: III. de Cadmo; Lib: V. de Arethusa; Lib: VI. de agrestibus Lyciae; Lib: VIII de Dædalo atque de Philemone et Bauci, b). Virgilii Eclogas octo et Georgicorum Lib: I. vers: trecentos et aliquot. c). Horatii Lib: I. Satyr: I. III. IV. V. VI. VII. et IX. Lib: 2. Satyr: V. et VI.

Optimum quodque ex Autoribus ostensis memoriter ediscendum discipulis injungebatur.

Professor *Roszkowski*, destinatis horis explicabat discipulis orationes Ciceronis pro Ligario et Dejotaro, quas juvenes in linguam patriam verterunt, selectiora capita memoriae mandarunt, analysimque fecerunt. Legebatur etiam commodo tempore Commentariorum Julii Caesaris Lib: VI. Exercendi styli gratia vertebant in linguam varias ac lectiores orationes tam ex Livii libris, quam ex Sallustio, easque memoriae mandarunt, atque declamare sunt parati. Praeterea aliquot compositiones proprio Marte lingua latina fecerunt.

CLASSIS SEXTA. Illustratus Odarum Horatii Liber I. — Aeneidos Virgilio I. et II. — Historiarum Livii lectus Liber II. — Annalium C. Taciti major pars Libri II.

Professor *Roszkowski* destinatis horis tribus in septimana tractavit ea, quae ad Eloquentiam pertinent, nimirum una horarum interpretatus est orationem Ciceronis pro Milone, cujus majorem partem juvenes in linguam patriam verterunt, analysim fecerunt ac nonnulla capita declamationis ergo memoriae mandarunt, altera explicabatur Liber I. II. et III. Ciceronis, tertia vero destinata erat perfectioni ac correctioni lucubrationum domesticarum factarum tam in lingua patria, quam in latina. Lucubrationes nonnullas in lingua latina proprio Marte fecerunt, ac praeterea lectiores orationes ex classicis Auctoribus et vel maxime ex Livio memoriae mandarunt, in sermonem patrium verterunt, ac e memoria declamare sunt parati.

Antiquitates. Graecas Antiquitates ex Libro Bosii, Romanas vero secundum *Koepkii* tabulas, discipulis V. et VI. Classis enarravit Professor *Roszkowski*.

L I N G U A G R A E C A .

CLASSIS IV. Una in hebdomada hora Mag: *Hankowski* assuefaciebat Juvenes ad accuratam lectionem in lingua Graeca methodo Erasmaniana. Postquam vero didicerunt prima Gramma-

tices elementa, explicata sunt faciliora fragmenta e libro, cui titulus: *Wypisy Greckie*, atque nonnulla memoriae mandarunt.

CLASSIS V. Professor *Zabellewicz* repetitione facta eorum, quae in Classe praecedent Tyrones audiverant, processit ulterius, et Grammaticam fere totam explicavit. Dein tria Capita ex *Selectis Graecis* traduxit, nonnulla excerpta discipuli memoriter didicerunt.

CLASSIS VI. Duabus per singulas septimanas horis Prof: *Zabellewicz* inprimis exposuit Grammaticam latino-graecam, dein in idioma polonicum transtulit excerpta ex Polyaeo, Aeliano, Plutarcho et Strabone. Postremo liber primus Iliados explicabatur; e memoria proferent selectiora excerpta.

J E O G R A F I I A.

KLASSA I. Opisawszy granice, podział, znaczniejsze miasta i rzeki Xięstwa byłego Warszawskiego przystąpiono do krajów ościennych, i wtenże sposób iak wyżey postępując, dano poznać Uczniom skład całej Europy. Nakoniec opisano kształt kuli ziemskiej, różność klimatów, pór roku, długość dni i t. d.

KLASSA II. Powtórzywszy Nauczyciel *Modzelewski* to co było w Klassie poprzedzającej, dał obszerniejszą wiadomość o Xięstwie Warszawskim. Po czém przystąpił do opisu fizycznego Krajów w Europie i innych częściach ziemi będących.

KLASSA III. W Klassie téy dano opis wszystkich Kraiow Europejskich w raz z osadami do nich należącemi a w innych częściach świata znaydującemi się. Zwracano szczególniéy uwagę uczniów, na położenie, rozległość, ludność, nauki, rękodzieła, plody, handel, rząd i podział.

VIERTE KLASSE. Statistik. Der Professor Grunert entwarf, eine Stunde in der Woche, laut Vorschrift den Schülern ein Bild der europäischen Staaten in Betreff ihres Flächeninhalts, ihrer Volksmenge, Land- und Seemacht. Nach diesem sprach er ins besondere von der Lage, Grösse, den Produkten, Einwohnern, Manufakturen, der Handlung und Landmacht des ehemaligen Herzogthums Warschau. Endlich verbreitete er sich über die Regierungsverfassung, Künste und Wissenschaften der merkwürdigsten Reiche Europens.

HISTORIA PWSZECHNA.

KLASSA I. Nauczyciel Jasiobędzki stosownie do planu dawszy Uczniom ogólne wyobrażenie Historii powszechnéy, podzielił ją na dwanaście Epok i opowiedział w każdéy życie sławniejszych ludzi stanowiących Epoki.

Kurs piérwszy —

KLASSA II. Tenże sam Nauczyciel trzymając się Historii elementarnéy przechodził dzieie, od stworzenia Świata do podziału Państwa Rzymskiego na Zachodnie i Wschodnie przez Teodozyusza.

KLASSA III. Podług wyżéy wzmiankowanego Dzieła Nauczyciel Petrykowski kontynuował Historiá powszechná aż do roku 1812.

Kurs drugi —

KLASSA IV. Uczniowie téy Klasy mieli Historiá starożytná podług porządku Rustana od pierwiastkowego tworzenia się Narodów, do Augusta Cesarza Rzymskiego.

Klassa V. Od Augusta do odkrycia Ameryki przez Krzysztofa Kolumba.

KLASSA VI. W téy Klassie dano obszerną wiadomość wypadków zasztych w wieku szesnastym, siedmnastym i osi-
mnastym.

HISTORIA POLSKA.

Kurs piérwszy —

KLASSA II. W iednéy godzinie na tydzień téy Nauce poświęconéy, przeszedł Nauczyciel *Walicki* z Uczniami w krótkości dzieie Narodowe, zacząwszy od ich początku aż do roku 1370.

KLASSA III. Nauczyciel *Petrykowski* wykladał dzieie oyczyste od roku 1370. do ostatecznego podziału Polski.

Kurs drugi —

KLASSA IV. W téy Klassie dano obszerną wiadomość Historii Narodowéy od Mieczysława I. do śmierci Króla Alexandra.

KLASSA V. Uczniom téy Klassy, w tenże sam sposób co i poprzedzaiący wykladało Historią Polską zacząwszy od śmierci Alexandra, do panowania Augusta II.

KLASSA VI. Rozbiorem panowania Stanisława Augusta trudnił się X. Rektor. Czytał traktaty między ościennemi Mocarstwami a Polską zawierane. Dał poznać Kroniki Orzechowskiego. — Dzieie Łukasza Gornickiego i życie Chodkiewicza. Nadto przytaczał skład dawny Rządu Królestwa Polskiego, a szczególniéy wyiaśniał Prawa Kardynałne. — Materye Status, porównywał one z Konstytucyami późniészemi. Czytając zaś naukę o Należytościach i Powinnościach człowieka wydobytych z praw Przyrodzenia wydaną przez Kołataia, wskazywał zasady na których Rządy, Konstytucye wspierać się powinny.

ARYTMETYKA, ALGIEBRA, JEOMETRYJA.

KLASSA I. Arytmetyka. — Nauczyciel *Zalewski* wprawił Uczniów téy Klasy w cztery działania Arytmetyczne na liczbach pojedynczych i wielorakich, naprzód z pamięci a potem na tablicy. Po czém mówił o wagach, miarach, i pieniądzech krajowych.

Jeometrya. — Nauczyciel *Dubicz* obeznawszy Uczniów z figurami Jeometrycznymi i technicznymi wyrazami w téy nauce używanymi, podał sposoby rozwiązywania niektórych zagadnień z Rozdziału 1go, 2go, 3go i 4go Jeometry dla Szkół przepisany.

KLASSA II. Arytmetyka. — Powtórzywszy wiadomości w Klasie poprzedzającej nabyte, wyłożono cztery działania z ułomkami zwyczajnymi i dziesiętnymi. Okazano sposób rozwiązywania zagadnień przez regułę trzech prostą i odwrotną.

Jeometrya. — Tenże Nauczyciel co i w Klasie poprzedzającej, ukończył wiadomość o liniach prostych, przecinających się, o kątach, trójkątach: O liniach prostopadłych, pochylonych, równo-odległych i wielokątach.

KLASSA III. Arytmetyka. — Nauczyciel przebiegłszy w krótkości to, co było w poprzedzających Klassach dawane; ukończywszy naukę o miarach, wagach i monetach Kraiów Europejskich, porównywiąc je z oyczystymi, przystąpił do reguły trzech składanej, odtrącenia procentu, łańcuchowej i spółki. Podał wzory układania regestrów kupieckich, gospodarskich i wojskowych. Wyłożył cztery działania arytmetyczne na znakach ogólnych, własności proporcji arytmetycznej i jeometrycznej. Podnoszenie liczby do kwadratu i wyciągnięcie pierwiastku.

Jeometrya.— Od przystawiania troykątów *inclusive*, do Rozdziału 7go *exclusive*, z dzieła na Szkoły Departamentowe przepisanego.

KLASSA IV. *Algiebra.*— Wyłożono Teorya równań piérwszego i drugiego stopnia. Progressyie arytmetyczne i ieo-metryczne, gdzie okazano naturę logarytmów, sposób robienia tablic logarytmowych i onych użycie.

Jeometrya.— O podobieństwie wielokątów. O wielokątach w koło wpisanych i na nim opisanych. O powierzchni koła i iego stosunku do śrzednicy. Trygonometryą prostokreślną.

Z Jeometryi praktyczney podane były sposoby postępowania na polu w różnych przypadkach, przenoszenia okolicy na papier za pomocą stolika, kątomiaru i bussoli. Dla wprawy, wymierzili Uczniowie stolikiem część wyspy Saskiéy, kątomiarem zaś i Bussolą okolice Marymontu.

KLASSA V. *Algiebra.*— 1od, Dopełnienia Algiebry dawany w Klassach niższych iako to: wynaydowanie naywiększego spólnego dzielnika ilości algiebraicznych wielorakich: wyciąganie pierwiastku sześciennego z ilości liczebnych, tudzież kwadratowego i sześciennego z ilości algiebraicznych; formuły ogólne na rozwiązywanie zagadnień stopnia piérwszego; właściwe znaczenie ilości odienych czyli przeczących, nieskończonych, niewyznaczonych; i t. d. 2re, Działania z ilościami będącemi pod znakiem pierwiastkowym wszelkiego stopnia i mającemi wykładniki ułomkowe. 3cie, Teorya logarytmów za pomocą wykładników sposobem zwyczajnym, iako też sposobem podanym przez P. Long. 4te, O ilościach w części spólmierznych w części niespólmierznych. 5te, Przystosowania Algiebry do Jeometryi, mianowicie ważniejsze wiadomości Trygonometryi sferyczney podług *Lacroix*.

Jeometrya. — Uczniowie téy Klasy mieli całą *Stéréométryą* podług *Lacroix*, po któręy ukończeniu wyłożono im teorią równoważenia i w praktyce okazano.

KLASSA VI. 1. Teorya kombinacyy. 2. Binom Newtona. 3. Ważnieysze wiadomości z Teoryi ogólnęy równań. 4. Równania stopnia 3go i 4go z przystosowaniami tak do rozwiązywania zagadnień arytmetycznych, iako też do Jeometryi mianowicie dla podzielenia kąta na trzy części równe. 5. Rozwiązywanie równań wszelkiego stopnia przez przybliżenie. 6. Zagadnienia nie wyznaczone stopnia 1go i 2go. 7. Znacznieysze własności linii krzywych drugiego rzędu czyli Sekcye koniczne.

Na ćwiczenia prywatne Uczniowie Klasy V. i VI. oprócz zagadnień arytmetycznych, powtarzali także wiadomości głownieysze z Algiebry i Jeometryi początkowęy.

HISTORIA NATURALNA.

KLASSA I. Nauczyciel *Modliński* okazawszy cel Historii Naturalnéy rozłożył ją na trzy oddziały to iest: Zoologią, Botanikę i Mineralogią. Gdy już różnicę zachodzącą między temi oddziałami Uczniowie dobrze poznali, przystąpił z nimi do opisu rzeczy w tychże oddziałach zawartych. Stosując się zaś do planu podawał tylko rzeczy nayużytecznieysze, nayszkodliwsze i nayosobliwsze.

KLASSA II. Po ogólnym wystawieniu wszystkich rzeczy przyrodzonych, tenże sam Nauczyciel podzielił gromadę zwierząt ssących na rzędy, rodzaje i gatunki, w szczególności opisał zwierzęta w nich umieszczone okazując ich różnicę między sobą i użyteczność dla ludzi.

KLASSA III. Tenże sam Nauczyciel opisał w szczególności trzy gromady, to iest: Ptastwa, Gadu i Ryb dzieląc każdą na rzędy, rodzaje, gatunki i odmiany.

KLASSA IV. Nauczyciel *Hankowski* dawszy ogólny rys Zoologii, wyłożył w szczególności dwie ostatnie Gromady owadu, i robaków. Zastanawiał się osobliwie nad kraiowemi, tym końcem Uczniowie w czasie dogodnym zbierali owady i robaki, i podług dostrzeżonych cech umieszczali je pomiędzy właściwemi im rodzajami lub gatunkami.

KLASSA V. *Botanika*. — Po objaśnieniu Uczniom wyrazów w téj nauce używanych, poznawania części iawnopłciowych roślin i cech w różnicy zachodzącej budowie owocowania, korzenia, pnia i t. d. wyłożył X. *Politowski* Układ *Linneusza*, podług którego wprawiali się Uczniowie rozeznawać rośliny, które albo nadzwyczajną okazałością, niepospolitym kształtem, różnością farb w kwiecie, wabią do siebie oko: albo ważnym iakiem użyciem w sztukach praktycznych umiejętnościach do pomnożenia wygod i przyjemności dopomagają społeczności ludzkiej: albo nakoniec które osobliwym w przyrodzeniu składem umysł badaczy natury zastanawiają. W tym celu przynosił Nauczyciel świeże rośliny do Klasy, a dla przypatrzenia się ich postawie przyrodzonej i rosnieniu, zwiedzali Uczniowie okolice Warszawy.

KLASSA VI. *Mineralogia*. — Nauczyciel X. *Bystrzycki* dawał Mineralogią podług Dzieła *Brochant*, dał poznać Uczniom układy *Wernera* i *Haüy*. Z Dzieła *Brogart* czytał sposoby wyrabiania i użytkowania z ołowiu, srebra, miedzi, cynku, cyny, merkuryusza, wismutu, kobaltu, arseniku, żelaza.

FIZYKA, CHIMIA.

KLASSA II. Uczniom téj Klasy wyłożone były własności ogólne ciał i przykładami stosownymi objaśnione; iako to: objętość, podzielność, przylgnienie, skupienie, nieprzenikliwość, dziurkowatość, przyczyna ciał przezroczystości, ściślność i sprężystość.

KLASSA III. Przypomniawszy powszechné ciął własności, przystąpił Nauczyciel *Dubicz* do nauki o ciepłiku. — O złych i dobrych przewodnikach. — O równowadze i działaniu ciepłika gdy ciała stan swój odmieniaią. — O ciepłiku uwiezionym, i sposobach iego, wydobywania. — O Pyrometrach, Termometrach i ich użytku. — Wyłożył własności materyi Elektrycznéy. Sposób elektryzowania ciął. — Skład Machiny Elektrycznéy, Elektroforu, Elektrometru, butelki Leydéskiéy bateryi Elektrycznéy. — Sposoby stawiania Konduktorów. — Własności materyi magnetycznéy, sposoby wzmacniania Magnesu, udzielania téy własności żelazu. Nareszcie przystąpił do własności wody i okazał ją w troiakim stanie: stałym, cieczy i waporów, zastanawiał się nad iéy rozpuszczaniem się w powietrzu, i opadaniem: tłumaczył tworzenie się mgły, rosy, szronu, deszczu, i formowaniu się śniegu i gradu, skład deszczomiarów i wilgociomiarów opisywał.

KLASSA IV. Własności fizyczne powietrza. Utrzymywanie się cieczy w naczyniach spótkuiących. O pompach. O rozmaitych gatunkach Barometrów. Nakoniec wyłożono Teoryą biegu i machin tak pojedynczych iako i złożonych.

KLASSA V. Własności chemiczne powietrza, gazu kwasorodnego, saletrorodnego i iego gatunków. Ogólna wiadomość o formowaniu się kwasów. Gaz saletrowy. Własności niektórych kwasów, iako to: węglowego, solnego, fluorycznego, nadkwasu solnego. Teorya bielenia istot roślinnych nadkwasem solnym. Własności chemiczne wody. Gaz wodorodny i iego gatunki. Gaz ammoniacki. Teorya palenia się ciął, oddychania i ciepła zwierząt, wegietacyi i fermentacyi.

Hidrostatyka. Ciśnienie cieczy na wszystkie strony. Stosunek ciśnień, den i wysokości. Ciężkość gatunkowa ciął. Sposoby iéy dochodzenia i narzędzia do tego służące.

Hidraulika. Stosunek ilości wypłynionéj wody do wysokości naczynia, otworu, i czasu płynienia. Opisanie machin hydraulicznych użyteczniejszych w społecznosci.

Okazywane były narzędzia, tudzież czynione na nich doświadczenia tak chemiczne iako też fizyczne, te szczególniéj które naybardziej Teoryją wyjaśniaią.

Jeografia Astronomiczna. Dawana była podług Dzieła *Sniadeckiego*. Dla przystosowania podany był sposób kręślenia kompasu słonecznego na płaszczyźnie równikowéj i pozioméj.

KLASSA VI. *Fizyka.* Wiadomości Optyki, Katoptryki i Dyoptryki w szczególności były wyłożone, tudzież opisane do nich służące narzędzia, i czynione z niemi doświadczenia.

Chimii. Dawana była podług Dzieła *Fourcroy*. Prócz tego czytał Nauczyciel z *Chimii* zastosowaney *Chaptala* sposoby robienia w fabrykach rozmaitych kwasów, tudzież użyteczniejszych soli i kompozycyi Metalicznych.

L O I K A.

KLASSA V. Czucie, pojęcie, uwaga. Sądy troiakięgo gatunku. Wyobrażenia. Społeczeństwo wiele się przyczynia do rozszerzenia wiadomości naszych. Rozbior czucia i myśli. Zbiór wyobrażeń. Rozumowanie. Sposoby dłuższych rozumowań. Oprócz tego czytana była *Loika Kondyllaka*, tudzież krótki zbiór *Historji i Filozofji* z Dzieła *Degerando*.

RELIGIIA I MORALNOŚĆ.

KLASSA I. We dwóch godzinach w tygodniu wykładałmo Uczniom Część Iwszą *Katechizmu* mniejszego *Fleurego*. —

Z Historji zaś Świątęj opowiadano dzieje ludu Izraelskiego od stworzenia świata aż do niewoli Babilońskięj, czyli do roku 3416.

Co do Nauki Moralnéj objaśniano paragrafy o posłuszeństwie, szukaniu nauki, pracowitości, zachowaniu zdrowia, o chędogostwie, oszczędności, grzeczności i szczerości.

KLASSA II. Objaśniano Uczniom Część II^{ga} Katechizmu mniejszego Fleurego: nadto czytywał Nauczyciel Obyczaje Izraelitów, i te do końca doprowadził.

Z Nauki Moralnéj, wyłożył artykuły, o cierpliwości, ludzkości, wdzięczności, znoszeniu cudzych wad, zgodzie i pokoiu, sławie dobręj, karności, nałogu, złym przykładzie, sumieniu, sprawiedliwości, roztropności i szanowania Wiary czyli Religii.

KLASSA III. Wykładano Część I^{wszą} Katechizmu większego Fleurego, czytano Życie JEZUSA CHRYSZTUSA.

Na Naukę Moralną służyło dzieło pod tytułem: o Cnotach towarzyskich i występkach im przeciwnych.

KLASSA IV. Wykładano Część II^{ga} Katechizmu większego Fleurego: i czytano Obyczaje dawnych Chrześcian.

Do Nauki Moralnéj z różnych Autorów łacińskich wybierano stosowne wyimki i one tłumaczono.

KLASSA V. Powtórzono z Uczniami Katechizm większy Fleurego. — Z Historji Kościelnéj wieków 9. przebieżono. — Czytane były Ewanielie SS. Mateusza, Marka i Łukasza.

KLASSA VI. Podobnież powtórzono Katechizm większy Fleurego. Czytane były Ewanielie, Kazania *Karpowicza*; *Konarskiego* o Religii pocziwych ludzi, nadto dany był ciąg dalszy Historji Kościelnéj od wieku XIII. do XVI.

Co Niedziela i Święto miewali Klass wszystkich Uczniowie Naukę Religii przez półgodziny.

K A L L I G R A F I A

11 203457 | K

Dla nadania Uczniom dobrego się każdy Nauczyciel tego przedmiotu, dem płaszczyzny, na której pisze i rękę do łatwego kreślenia linii tak prostych, iako też i kolistych. W tych zaś Klassach gdzie już powyższe prawidła wiadome były, w zręczne liter odcinanie, wiązanie i łączenie, końcem wykształcenia onychże w piśmie ciągłym do łatwego za rzutem oka czytania, naybar-dziej wprawiał.

W Klassie I. trudnił się P. *Bogowski*; w II. i III. obu-dwóch oddziałach Xiądz *Hankowski*. Języka zaś Niemieckiego P. *Packhäuser* we wszystkich wyżey wspomnionych Klassach.

R Y S U N K I.

Uczniowie Klass niższych mieli sobie wskazane początko-we zasady, któremi się przez znaczną część roku zatrudniali, ucząc się na tablicy podziałów i proporcji, tudzież kopiując szczególne części twarzy z oryginałów. W Klassach wyższych wprawiali się Uczniowie rysując ciągle na tablicy Konturna głów w rozmaitem położeniu; tak przygotowani kopiowali na papierze z Oryginałów Szkoły Dawida. Postępek i pracę okazał Uczniowie na Popisie.

W Klassach I. III. IV. i V. dawał rysunki Nauczyciel *Janiszewski*, w II. i VI. *Majerski*.

KSIĘGOZBIÓR
MARCINA ZAMOYSKIEGO

10585

